

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku K. G. i D. G.

przy uczestnictwie Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w C., Skarbu Państwa - Naczelnika Urzędu Skarbowego w C., (...)

Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego
z siedzibą w G., (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego
Funduszu Sekurytyzacyjnego w W. i (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do
złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po T. G.,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 26 listopada 2019 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawców

od postanowienia Sądu Okręgowego w S.

z dnia 3 marca 2017 r., sygn. akt IV Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 3 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił apelację
wnioskodawców - K. G. i D. G. od postanowienia Sądu Rejonowego w C. z dnia 14

listopada 2016 r., oddalającego ich wnioski o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po T. G. zmarłym w dniu 11 lutego 2013 r. w C.

W sprawie ustalono, że T. G. prowadził przez wiele lat działalność gospodarczą, polegającą na świadczeniu usług transportu ciężarowego, przynoszącą dochód, z którego utrzymywał się wraz całą, mieszkającą z nim do chwili śmierci rodziną: żoną B. G., zajmującą się domem i nie pracującą zawodowo, córką K. G., urodzoną w 1981 r., która ukończyła w 2000 r. liceum ekonomiczne, pracującą zawodowo od ok. 4 lat i pomagającą ojcu w prowadzonej działalności gospodarczej przez wypisywanie faktur, oraz synem D. G., urodzonym w 1988 r., który po ukończeniu gimnazjum nie kontynuował nauki, od ok. 10 lat pracującym jako pracownik fizyczny w pieczarkarni, partycypującym w kosztach utrzymania domu i oceniającym sytuację finansową rodziców jako dobrą.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w C. prowadził przeciwko T. G. postępowanie egzekucyjne (Km (...)) z wniosku wierzyciela Państwowej (...) sp. z o.o. w C. (dalej - „P (...))”, na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 9 sierpnia 2011 r. w sprawie VI Gc (...). W toku tej egzekucji, w dniu 15 lutego 2012 r. Komornik dokonał zajęcia samochodu ciężarowego S., znajdującego się na rodzinnej posesji, o czym wiedziały żona i - jeszcze za życia T. G. - jego dzieci, jak również społeczność lokalna. W dniu 20 sierpnia 2012 r. Komornik usiłował sprzedać zajęty pojazd, do czego jednak nie doszło ze względu na brak licytantów.

W dniu 20 sierpnia 2012 r. Komornik Sądowy wezwał Zakład Ubezpieczeń Społecznych do dokonywania potrąceń z renty lub emerytury dłużnika. Kopia wezwania została wysłana dłużnikowi na adres domu rodzinnego i korespondencja ta została odebrana przez K. G. w dniu 24 sierpnia 2012 r. Musiała ona wiedzieć, kto jest nadawcą przesyłki, nawet jeżeli nie zapoznała się z jej zawartością.

T. G. zmarł w dniu 11 lutego 2013 r. po chorobie trwającej od sierpnia 2012 r. W dniu śmierci był dłużnikiem Banku (...) S.A., przy czym zadłużenie z tytułu salda debetowego na rachunku wynosiło 1.539,76 zł, z tytułu karty kredytowej -

6.166,60 zł, z tytułu czterech różnych kredytów gotówkowych - odpowiednio 27.008,74 zł, 30.181,50 zł, 83.001,99 zł oraz 101.938,93 zł. Większość tych wierzytelności Bank (...) S.A. zbył na rzecz (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G. oraz na rzecz (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w W.

D. G. miał świadomość, że może odpowiadać za ewentualne długi ojca jako spadkobierca, jednakże za życia matki nie interesował nimi, a w szczególności nie pytał o nie matki.

Z kolei K. G. wprawdzie towarzyszyła matce - w marcu lub kwietniu 2013 r. - podczas wyjazdu do Komornika, ale do jego kancelarii weszła tylko matka, która nie udzieliła córce żadnej informacji w związku z tą wizytą. Krótco po śmierci ojca K. G. miała zatem świadomość, że toczyło się jakieś postępowanie egzekucyjne przeciwko ojcu.

B. G. zmarła w dniu 26 listopada 2013 r. po chorobie nowotworowej.

Z wniosku Naczelnika Urzędu Skarbowego w C. toczy się przed Sądem Rejonowym w C. postępowanie w sprawie I Ns (...) o stwierdzenie nabycia spadku po T. G. W toku tego postępowania, na rozprawie w dniu 9 stycznia 2015 r. występujący w niej jako uczestnicy postępowania K. G. i D. G. złożyli przed Sądem oświadczenia o odrzuceniu spadku po T. G.

Postępowanie to obecnie jest zawieszone do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia niniejszego postępowania.

Na podstawie przedstawionych ustaleń faktycznych Sady uznały zgodnie, że nie ma podstaw do zatwierdzenia złożonego przez wnioskodawców oświadczenia woli o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. *In casu* wnioskodawcy powołali się na to, że nie mieli świadomości, iż ich zmarły ojciec posiada zadłużenie, jak również nie wiedzieli, że powinni złożyć oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, działali zatem pod wpływem błędu. Wychodząc z założenia, że powołanie się przez spadkobiercę, zgodnie z art. 1019 § 2 w związku z art. 84 § 1 zd. 1 i § 2 k.c., na działanie pod wpływem błędu wymaga wykazania, iż błąd był istotny, dotyczył

czynności prawnej - tzn. gdyby znał prawdziwy stan rzeczy, to byłby spadek odrzucił - i znajduje usprawiedliwienie w okolicznościach sprawy, Sądy przyjęły jednak, że wnioskodawcy nie dochowali należytej staranności przy ustalaniu, czy spadkodawca pozostawił jakiekolwiek długi, co wyklucza istnienie błędu prawnie doniosłego. Mieszkając z ojcem do chwili jego śmierci, wiedząc, że prowadzi działalność gospodarczą i o zajęciu wykorzystywanego w niej samochodu, a zarazem nie dążąc do uzyskania żadnych informacji choćby od żyjącej jeszcze matki, i nie sprawdzając stanu prawnego nieruchomości ujawnionego w księdze wieczystej (w tym obciążenia hipotecznego), wykazali się lekkomyślnością. W przypadku wnioskodawczyni przemawia za tym dodatkowo odbiór od Komornika korespondencji kierowanej do ojca oraz zaniechanie rozmowy z Komornikiem co do przedmiotu postępowania egzekucyjnego, do którego udała się z matką. W ten sposób K. G. nie uzyskała kluczowych dla jej sytuacji prawnej informacji, które były „na wyciągnięcie ręki”. W ocenie Sądu Okręgowego, choć wnioskodawcy mogli z łatwością dowiedzieć się o wielkości zadłużenia ojca oraz jego skutkach dla spadkobierców, nie zrobili nic, by wyjaśnić i uregulować te kwestie. Tymczasem świadomość prawna przeciętnego obywatela jest obecnie „całkiem wysoka”, do czego przyczyniają się media, poruszające problematykę związaną z dziedziczeniem i odpowiedzialnością za długi spadkowe, a także osób z najbliższego otoczenia.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wnieśli wnioskodawcy, zaskarżając go w całości. Zarzucili naruszenie prawa materialnego, tj. art. 1019 § 1 w związku z art. 84 § 1 i 6 oraz 88 § 2 k.c., art. 1019 § 1 w związku z art. 84 § 1 oraz 88 § 2 k.c., jak również naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., art. 233 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. Wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia art. 233 § 1 lub § 2 k.p.c. nie mogą odnieść zamierzonego skutku już z tego względu, że dotyczą ustalenia faktów lub oceny dowodów i zgodnie z art. 398³ § 1 k.p.c. w ogóle nie

mogą być podstawą skargi kasacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, Nr 4, poz. 76, oraz wyroki z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, nie publ., z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, nie publ., z dnia 16 listopada 2012 r., III CSK 73/12, nie publ., z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 292/12, nie publ., z dnia 23 czerwca 2016 r., V CSK 536/15, nie publ. i z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17, nie publ.).

Z kolei zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może okazać się skuteczny jedynie wyjątkowo, gdy treść uzasadnienia orzeczenia zaskarżonego skargą kasacyjną nie pozwala na określenie ustaleń faktycznych i ocen prawnych, które legły u podstaw rozstrzygnięcia, co uniemożliwia dokonanie kontroli kasacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12, OSNC 2012, nr 12, poz. 148; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2014 r., I CSK 735/13, nie publ., z dnia 24 czerwca 2015 r., II CSK 435/14, nie publ., z dnia 16 grudnia 2015 r., IV CSK 149/15, nie publ., z dnia 17 grudnia 2015 r., I CSK 1028/14, nie publ., z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, nie publ.). Tak oceniają zaskarżony wyrok wnioskodawcy, wskazując w tym kontekście na błędną, jednostronną ocenę materiału dowodowego, pominięcie znaczenia nieodrżucenia spadku przez matkę wnioskodawców, która jako jedyna знаła rozmiar zadłużenia (w apelacji wskazywali, że żyli w usprawiedliwionym przekonaniu, iż matka ma wszystko pod kontrolą), jak również niedokonanie oceny dysproporcji długów do aktywów spadkowych oraz charakteru długu z punktu widzenia możliwości ustalenia jego rozmiarów, a ponadto niewskazanie, jakich konkretnie aktów staranności można się spodziewać, jeżeli w grę wchodzi dłużnik objęty tajemnicą bankową, komorniczą czy skarbową.

Argumentacji tej towarzyszy także zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., którego skarżący dopatryli się w nierozważeniu zarzutów apelacyjnych dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych, wyrażającego się w ogólnikowym - bez podania konkretnych czynności, które należało podjąć - stwierdzeniu braku staranności spadkobierców i poprzestaniu na ogólnikowym powołaniu „łatwości dowiedzenia się o stanie spadku”. Tymczasem w zarzutach apelacyjnych podkreślali, że teza, iż mogli z łatwością ustalić rozmiarów długów spadkodawcy, jest błędna. Wskazywali, że wiedzieli o jednym wierzycielu (P (...)), którego

wierzytelność stanowiła nieznaczny ułamek długów, i o obciążeniu hipotecznym, jednak przyjmowali, iż wyczerpuje ono całość zadłużenia kredytowego, a wartość domu przewyższa wartość hipoteki. Podnosili, że o pozostałych zobowiązaniach kredytowych dowiedzieli się w toku postępowania z pisma Banku (...), z którego wynikało, iż łączna wysokość zadłużenia wobec Banku oraz zewnętrznych firm windykacyjnych wynosi co najmniej 250 tys. zł. Wiedzy tej - podobnie jak wiedzy o zadłużeniu względem Skarbu Państwa - nie mogli osiąść samodzielnie, gdyż instytucje te nie udzielają informacji osobom nieuprawnionym, a w miejscu zamieszkania zmarłego nie znaleźli żadnej dokumentacji, dotyczącej tej kwestii. W związku z tym podkreślali, że teza o możliwości uzyskania informacji o wysokości pozostałych zadłużeń, bez określenia sposobu ich uzyskania, jest niczym nieuzasadniona.

Obu zarzutom nie można odmówić słuszności w zakresie, w jakim rozbudowanym wywodom apelacji co do polegania na wiedzy matki oraz niemożliwości dowiedzenia się o rozmiarach długów innych niż względem P (...) i objętych obciążeniem hipotecznym, Sąd Okręgowy przeciwstawił schematyczne uwagi dotyczące prawidłowości ustaleń faktycznych oraz bezzasadności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz twierdzenie co do braku wątpliwości, iż wnioskodawcy nie dołożyli należytej staranności w uzyskaniu wiedzy o spadku i długach spadkodawcy. W tym kontekście wspomniał też, w istocie powielając uwagi Sądu pierwszej instancji, o wspólnym zamieszkiwaniu spadkobierców z ojcem, ich wiedzy o prowadzeniu przezeń działalności gospodarczej i zajęciu samochodu ciężarowego przez komornika, pomocy córki w prowadzeniu działalności gospodarczej (m.in. odbieranie korespondencji) i jej wizycie z matką u Komornika oraz wiedzy społeczności lokalnej o popadnięciu T. G. w długi i o toczącym się postępowaniu egzekucyjnym. W tej sytuacji uznał, że „nie sposób przyjąć”, iż wnioskodawcy mogli nie mieć wiedzy na temat zadłużenia ojca, co sugeruje odwołanie się do domniemania faktycznego. Już jednak towarzyszące wnioskowi domniemania twierdzenie, że mogli z łatwością dowiedzieć się o wielkości tego zadłużenia, lecz „nie zrobili właściwie nic”, jawi się jako wystarczająco umotywowane tylko w odniesieniu do długu względem P (...) i względem wnioskodawczyni - służył temu fragment uzasadnienia poświęcony

bierności wnioskodawczyni związanej z wizytą matki w kancelarii komorniczej - i ewentualnie, *implicite*, możliwości dowiedzenia się o obciążeniu hipotecznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2012 r., IV CSK 204/12, nie publ.). Są to jednak twierdzenia, których w apelacji w ogóle nie kwestionowano. Długowi podatkowemu o bliżej nieoznaczonej wysokości Sąd nie poświęcił najmniejszej uwagi, podobnie jak podnoszonym w apelacji zastrzeżeniom co do możliwości uzyskania wiedzy o całości zadłużenia kredytowego (wykraczającym poza zabezpieczone hipoteką). Braki te są istotne, gdyż w orzecznictwie od dawna - paralelnie do wymagania zachowania przez spadkobierców należytej staranności - zwraca się uwagę, że zarzut jej niedołożenia nie może być gołosłowny, lecz powinien określać, jakie akty staranności powinny być, a nie zostały, podjęte (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006, nr 5, poz. 94, z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 172/12, z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 612/11, OSNC 2013, nr 3, poz. 39 i z dnia 15 maja 2018 r., II CSK 5/18, nie publ.). Wyjaśniono też, że ocena możliwości dowiedzenia się o długu spadkowym uwzględniać powinna charakter długu i rzeczywistą dostępność do źródła informacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 172/12 i z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 612/11). Sąd Najwyższy parokrotnie zwracał też uwagę, że nie jest wystarczające stwierdzenie, iż spadkobiercy nie wykazali, aby czynili jakiegokolwiek starania mające na celu ustalenie, jaki majątek pozostawił spadkodawca, gdyż nawet w takim przypadku pozostaje otwarte pytanie, czy brak rozeznania co do przedmiotu spadku (istnienia długu spadkowego) można uznać za spowodowany tym zaniechaniem (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006, nr 5, poz. 94, z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 172/12 i z dnia 15 maja 2018 r., II CSK 5/18). Sąd drugiej instancji nie ustosunkował się też do argumentów dotyczących możliwości polegania na wiedzy matki i jej działaniu, choć i ta okoliczność mogła mieć pewne znaczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12).

Istotność tych pominięć ujawnia się także w powiązaniu ze sformułowanymi w skardze kasacyjnej zarzutami naruszenia prawa materialnego, które zasadzają się na stanowisku, że wbrew zapatrywaniom Sądów obu instancji wnioskodawcom

nie można postawić zarzutu niedołożenia należytej staranności w ustaleniu rozmiaru długów, a błąd co do niego był błędem prawnie doniosłym. W uzasadnieniu spadkobiercy wskazali, że ze względu na charakter długów spadkodawcy niepodjęte przez nich działania były z góry skazane na niepowodzenie, gdyż uzyskanie przez osoby trzecie wiedzy od podmiotów zobowiązanych mocą ustawy do zachowania i przestrzegania tajemnicy bankowej (art 104 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, obecnie tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2187 ze zm.; dalej - „p.b.”), komorniczej (art. 20 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, ostatni tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1309 ze zm.) oraz skarbowej (art. 293 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacji podatkowej, ostatnio tekst jedn. Dz. U. z 2019 r., poz. 900 ze zm.) jest niemożliwe.

Zdaniem wnioskodawców, nieprawidłowe było również uznanie, że dla wyłączenia możliwości powołania się na błąd wystarczy wiedza spadkobierców o istnieniu długu, bez względu na jego charakter i wysokość. Tymczasem, zważywszy, że w skład spadku z reguły wchodzi zarówno wierzytelności, jak i długi, sama wiedza o istnieniu długu niewiadomej wysokości (podejrzenia w tym zakresie) i związana z tym niepewność nie uzasadniają jeszcze „profilaktycznego” odrzucenia spadku i - w razie nieodrzucenia - nie wykluczają możliwości powołania się na błąd. W ocenie skarżących, dopiero ustalając rozmiar i charakter długów oraz porównując ich proporcję do aktywów spadkowych (czego Sądy nie uczyniły), można stwierdzić czy błąd ma prawną doniosłość, jednak *in casu* rozmiar długu nie był możliwy do ustalenia. Nawet Sądowi Bank odmówił udzielenia informacji na temat zadłużenia spadkodawcy z powołaniem na tajemnicę bankową, a zadłużenia względem Urzędu skarbowego nie ustalono w ogóle. Ze względu na tę niemożliwość nie można stawiać spadkobiercom zarzutu braku aktywności i uzależniać uznania ich niewiedzy o stanie spadku za błąd prawnie doniosły od sztucznych, skazanych na niepowodzenie zabiegów, mających świadczyć o dochowaniu staranności. W rezultacie samo ustalenie przez sąd bierności spadkobierców nie zwalnia go z dalszego badania w kierunku zajścia „uzasadnionych okoliczności” usprawiedliwiających błąd istotny, a więc *in casu* braku wezwania do zapłaty i informacji od organów i innych wierzycieli

o zadłużeniu, które winno być uregulowane, a także biernego zachowania matki wnioskodawców, która po wizycie u komornika nie złożyła oświadczenia o odrzuceniu spadku, czym wywołała mylne przeświadczenie o nieistotnej wartości długów.

Rozpatrując te zarzuty, należy przede wszystkim zwrócić uwagę, że przewidziane w art. 1015 § 2 k.c. zrównanie braku oświadczenia o przyjęciu albo odrzuceniu spadku z przyjęciem spadku jest zgodnie kwalifikowane jako zastosowanie fikcji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12 i z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 77/13, OSNC 2014, nr 9, poz. 86). Nie oznacza ono, że bierność spadkobiercy ustawodawca traktuje jako dorozumiane oświadczenie woli spadkobiercy, w przeciwnym bowiem razie art. 1019 § 2 k.c. byłby w istocie zbędny, skoro oświadczenie o przyjęciu spadku podlega art. 1019 § 1 k.c. Przyjęcie fikcji nie służy ochronie uzasadnionego oczekiwania adresata (nie jest nim sąd) ani interesu czy też prawdopodobnej woli spadkobiercy - od dawna zwracano uwagę, że niezłożenie oświadczenia w wielu przypadkach jest nie tyle wynikiem świadomej decyzji, ile nieznajomości prawa (por. Sejm VII Kadencji, nr druku 2707, s. 5) - lecz zmierza do ograniczenia stanu niepewności prawnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 210/15, nie publ.). Z drugiej strony przypisanie milczeniu spadkobiercy skutków przyjęcia spadku jest poniekąd równoważone (łagodzone) przez możliwość uchylecia się od skutków oświadczenia woli, przewidzianą w art. 1019 § 2 k.c., uwzględniającą przeciętny stan świadomości prawnej społeczeństwa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12 i z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 210/15). Zależność ta nie może być pomijana i skłania ona do wniosku, że im bardziej skutki zastosowania fikcji mogą być dla spadkobiercy niekorzystne, tym mniej rygorystycznie powinny być wykładane przesłanki powołania się błęd. W przypadku niezłożenia oświadczenia o przyjęciu albo odrzuceniu spadku otwartego przed dniem 18 października 2015 r. - a o taki przypadek chodzi w niniejszej sprawie - podlegającego art. 1015 § 2 k.c. w pierwotnym brzmieniu (por. art. 6 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 539), który co do

zasady zrównywał brak oświadczenia spadkobiercy z prostym przyjęciem spadku, zagrożenie dla jego interesów było bardzo poważne ze względu na nieograniczoną odpowiedzialność za długi spadkowe (por. art. 1031 § 1 k.c.). Rozwiązanie to właściwie od samego początku było przedmiotem krytyki - z biegiem czasu coraz intensywniejszej - jako rozmiijające się z powszechnym poczuciem prawnym społeczeństwa, i stanowiące swoistą pułapkę zastawioną przez ustawodawcę na spadkobierców (por. w orzecznictwie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12 i z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 210/15), co w ostateczności doprowadziło do nowelizacji art. 1015 § 2 k.c. i przyjęcia znacznie dla spadkobiercy względniejszej reguły, że brak oświadczenia spadkobiercy jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Projektodawcy wyjaśniali, że dotychczasowe rozwiązania nie chronią należycie spadkobierców przed niespodziewaną odpowiedzialnością za długi spadkowe przewyższające wartość aktywów spadkowych, co wymaga ingerencji ustawodawcy celem uwzględnienia i sprawiedliwego zrównoważenia przeciwstawnych racji i interesów wierzycieli spadkowych oraz spadkobierców (Sejm VII Kadencji, nr druku 2707). Wszystko to nie może pozostawać bez wpływu na rygoryzm towarzyszący wykładni przepisów o uchyleniu się od skutków niezachowania terminu do odrzucenia spadku albo jego przyjęcia z dobrodziejstwem inwentarza.

Co do zasady miarodajne są tu przepisy o wadach oświadczenia woli, a więc w przypadku błędu - art. 84 k.c. Pewne odrębności przewiduje wprost art. 1019 § 1 k.c., a w przypadku uregulowanym w art. 1019 § 2 k.c. wynikają one także z tego, że spadkobierca uchyla się od skutków swego biernego zachowania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04 , z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12, Rejent 2014, nr 1, s. 167 i z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11, nie publ.), które - jak już wyjaśniono - nie jest oświadczeniem woli. W rezultacie dla stwierdzenia błędu „co do treści czynności prawnej” (por. art. 84 § 1 zd. 1 k.c.) istotne jest mylne wyobrażenie o konsekwencjach niezłożenia oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku. Co do zasady nie chodzi tu jednak o samo tylko, nieuzasadnione szczególnymi okolicznościami, mylne przekonanie spadkobiercy, iż jego bierne zachowanie nie oznacza przyjęcia spadku, zajęcie bowiem odmiennego stanowiska

prowadziłoby w istocie do podważenia obowiązywania art. 1015 § 2 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12; por. jednak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 210/15). Natomiast niewątpliwie błędem „co do treści czynności prawnej” jest błąd co do zakresu odpowiedzialności za długi, który może wynikać z mylnego wyobrażenia o stanie majątku spadkowego (stanie zadłużenia, por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 612/11).

O istotności tak rozumianego błędu (art. 84 § 2 k.c.) można mówić wtedy, gdy uzasadnione jest przypuszczenie, że gdyby spadkobierca nie działał pod jego wpływem i oceniał sprawę rozsądnie, złożyłby oświadczenie o odrzuceniu spadku albo jego przyjęciu z dobrodziejstwem inwentarza (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 612/11 i z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12).

Ze względu na to, że oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku nie jest składane innej osobie, lecz przed sądem, nie ma doń - i w konsekwencji także do skutków milczenia spadkobiercy - zastosowania reguła określona w art. 84 § 1 zd. 2 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12). Natomiast w orzecznictwie przyjmuje się - z odwołaniem do istoty błędu prawnie doniesłego oraz potrzeby ochrony bezpieczeństwa prawnego osób trzecich (wierzycieli spadku, innych spadkobierców) - że o prawnie relewantnym błędzie co do przedmiotu spadku można mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy w jego ustalaniu, czy też inaczej, gdy "błąd jest usprawiedliwiony okolicznościami sprawy" (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2012 r., IV CSK 204/12, nie publ. i z dnia 17 czerwca 2014 r., I CSK 401/13, OSNC-ZD 2015, nr 3, poz. 49; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 337/09, Palestra 2010, n 5-6, s. 240, z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11, z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 612/11, z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 313/11, M.Pr.Bank. 2013, nr 10, s. 53, z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12, z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 172/12, z dnia 7 kwietnia 2016 r., III CSK 210/15, z dnia 30 listopada 2017 r., IV CSK 28/17, nie publ. i z dnia 15 maja 2018 r., II CSK 5/18, nie publ.,

z dnia 15 maja 2018 r., II CSK 5/18, z dnia 6 listopada 2018 r., II CSK 213/18, nie publ.). Ocena w tym względzie powinna być dokonana na podstawie okoliczności konkretnego przypadku i uwzględniać przeciętny, raczej niezbyt wysoki, stan świadomości prawnej społeczeństwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12). Za wyraz niestaranności uznaje się w szczególności poprzestanie na pozbawionym jakichkolwiek konkretnych podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątku spadkowego (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 172/12 i z dnia 30 listopada 2017 r., IV CSK 28/17) czy też niepodjęcie przez spadkobierców określonych, uzasadnionych w danej sytuacji działań (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04). Z drugiej strony zastrzega się, że powołanie się na błąd jest wyłączone tylko wtedy, gdy pomiędzy niedołożeniem należytej staranności a brakiem rozeznania co do przedmiotu spadku zachodzi związek przyczynowy, tzn. wtedy, gdy spadkobierca nie dochował należytej staranności polegającej na podjęciu uzasadnionych w danych okolicznościach działań, zmierzających do ustalenia stanu spadku, których podjęcie doprowadziłoby do takiego ustalenia i w konsekwencji - do uniknięcia błędu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 337/09, z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 313/11, z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 172/12).

Sformułowanie niewyrażonej wprost w ustawie, dodatkowej przesłanki powołania się na błąd nie jest wolne od kontrowersji, a znaczna część doktryny kategorycznie sprzeciwia się tej koncepcji. Nawet jednak akceptując tę przesłankę, nie można zapominać, że stanowi ona część systemu, w którym art. 1019 § 2 k.c. równoważyć miał rygoryzm art. 1015 § 2 k.c. w pierwotnym brzmieniu. W konsekwencji przesłanka ta powinna być wykładana raczej zwięźajaco niż rozszerzajaco i stosowana z ostrożnością, z pełnym poszanowaniem ram wytyczanych jej w orzecznictwie. Wymaga tego także wzgląd na konstytucyjną ochronę zaufania obywateli do Państwa i stanowionego przez nie prawa (bezpieczeństwa prawnego), wynikającą z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji).

Sformułowane wskazówki interpretacyjne prowadzą w okolicznościach sprawy do wniosku, że zgodna teza Sądów obu instancji o bezpodstawności uchylenia się przez wnioskodawców od skutków błędu była co najmniej przedwczesna. Skarżący mają rację, że z punktu widzenia decyzji o przyjęciu albo odrzuceniu spadku istotna może być wiedza o całości długów spadkowych i ich rozmiarach, a wiedza jedynie o części z nich - albo możliwość łatwego uzyskania wiedzy o tej części długów - zwłaszcza jeżeli mają one pokrycie w aktywach spadkowych, nie uzasadnia oczekiwania, iż spadkobierca „profilaktycznie” odrzuci spadek (por. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04 i z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 172/12) albo przyjmie go z dobrodziejstwem inwentarza (pod rządem art. 1015 § 2 k.c. w pierwotnym brzmieniu), ani nie wyklucza możliwości powołania się na błąd w razie późniejszego ujawnienia się innych długów. Trafnie również zwrócili uwagę, że teza o możliwości dowiedzenia się z łatwością o całości długów kredytowych (poza kredytem hipotecznym) i podatkowych jest gołosłowna, a w tej sytuacji nie da się również stwierdzić, iż ich błąd był skutkiem niedołożenia należytej staranności, gdyby bowiem podjęli należyte w danych okolicznościach (bliżej przez Sądy nie określone) działania, dowiedzieliby się o rozmiarze zadłużenia. Kwestii tej Sąd Okręgowy nie poświęcił żadnej uwagi, a Sąd Rejonowy poprzestał na wzmiance o możliwości zapoznania się z obciążeniem hipotecznym. Były to zaś zagadnienia niebagatelne, zważywszy, że samo tylko zadłużenie kredytowe, o którym wnioskodawcy dowiedzieli się w toku postępowania, wynosiło aż 250.000 zł i jego charakter może wskazywać - czego stanowczo nie ustalono - iż nie były to zobowiązania zabezpieczone hipoteką. Sądy miały wszelkie podstawy po temu, by rozważyć tę kwestię, zwłaszcza, że rzeczywiście, zgodnie z wywodami skarżących, w aktach sprawy (por. k. 56) znajduje się pismo Banku odmawiające udzielenia żądanej przez Sąd informacji dotyczącej zadłużenia spadkodawcy z odwołaniem - skądinąd nieprzekonywającym (sprawa o uchylenie się od skutków prawnych przyjęcia albo odrzucenia spadku jest postępowaniem spadkowym w rozumieniu art. 105 ust. 1 pkt 2 lit. 2 p.b., na co wskazuje umiejscowienie art. 690 k.p.c. w Dziale IV poświęconym sprawom z zakresu prawa spadkowego), ale wskazującym na praktykę bankową - do tajemnicy bankowej.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł,
jak w sentencji.

jw